

***Sygn. akt IA Ca 1097/12***

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lutego 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Przemysław Kurzawa

Sędziowie: SA Katarzyna Polańska - Farion

SA Jacek Sadowski (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Monika Likos

po rozpoznaniu w dniu 13 lutego 2013 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa R. M.

przeciwko (...) Sp. z o.o. z siedzibą w M.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 22 maja 2012 r., sygn. akt XVI GC 934/10

- 1. uchyla zaskarżony wyrok w zakresie rozstrzygnięcia zawartego w punkcie pierwszym, co do odsetek ustawowych od kwoty 6710 (sześć tysięcy siedemset dziesięć) złotych od dnia 2 marca 2010 roku do dnia 12 marca 2010 roku i w tej części postępowanie umarza;***
- 2. oddala apelację pozwanego w pozostałym zakresie;***
- 3. zasądza od (...) Sp. z o.o. z siedzibą w M. na rzecz R. M. kwotę 1800 (jeden tysiąc osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.***

***Sygn. akt I ACa 1097/12***

***Uzasadnienie wyroku z dnia 13 lutego 2013 r.***

Powód R. M. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) sp. z o.o. z siedzibą w M. kwoty 158.079,88 zł wraz z odsetkami liczonymi od kwot i dat szczegółowo wskazanymi w pozwie. W uzasadnieniu wskazał, że dochodzona kwota wynika z zawartej umowy agencyjnej z Pozwanym. Składają się na nią: kwoty wynagrodzenia ryczałtowego za okres od grudnia 2009 r. do kwietnia 2010 r., prowizja za zawarte umowy sprzedaży, równowartość bonów towarowych oraz wynagrodzenie za wynikający z umowy agencyjnej zakaz konkurencji.

Pozwany nie uznał powództwa i wniósł o jego oddalenie.

Wyrokiem z dnia 22 maja 2012 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 19.219,88 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 5.799,88 zł od dnia 21 stycznia 2010 r. do dnia zapłaty, od kwoty 6.710 zł od dnia 2 marca 2010 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 6.710 zł od dnia 2 marca 2010 r. do dnia zapłaty.

Podstawą wydanego rozstrzygnięcia były następujące ustalenia faktyczne i oceny prawne poczynione przez sąd pierwszej instancji.

Powód w dniu 5 stycznia 2009 r. zawarł z pozwanym pisemną umowę agencyjną, na mocy której zobowiązany był do świadczenia usług w zakresie wyszukiwania odbiorców na terenie kraju, przyjmowania wstępnych zamówień na towary handlowe i usługi oferowane przez (...) sp. z o.o., monitorowania należności (...) sp. z o.o., bieżącego raportowania wykonanych prac i nawiązanych kontaktów. Wynagrodzenie powoda ustalone zostało w formie miesięcznego ryczałtu w wysokości 2.000 zł netto oraz zmiennej części wynagrodzenia - obliczanej jako prowizja od sprzedaży. Od dnia 2 marca 2009 r. wysokość wynagrodzenia ryczałtowego podwyższona została do kwoty 5.500 zł netto. Wypłata wynagrodzenia miała nastąpić na podstawie wystawionej przez powoda faktury. Strony przewidziały rozwiązanie zawartej umowy ze skutkiem natychmiastowym w razie niewykonywania przez powoda ustalonych wspólnie zakresów sprzedaży lub nieprzestrzegania postanowień umowy. Zgodnie z § 7 ust. 1 umowy, w okresie 1 roku po rozwiązaniu umowy powód zobowiązał się do niezawierania i niepośredniczenia w zawieraniu umów określonych w § 1 ust. 1 umowy z klientami pozwanego. Ponadto w § 8 ust. 4. umowy strony ustaliły, że po rozwiązaniu umowy powód nie będzie prowadził działalności o zbliżonym charakterze we współpracy lub umowy o pracę w (...) sp. z o. o. oraz jakiegokolwiek dystrybutora R. (...) i S. - C. przez okres jednego roku od daty rozwiązania umowy, zaś w § 8 ust. 5 umowy wskazano, że ograniczenie te odnosi się jedynie do marki oraz klientów, z którymi firma (...) sp. z o.o. oraz (...) sp. z o. o. miała i ma kontakt.

Powód wystawił faktury z tytułu należnego mu wynagrodzenia za grudzień 2009 r. oraz styczeń i luty 2010 r., Pozwany nie zapłacił w części za fakturę za grudzień 2009 r. (kwota 5.799,88 zł) oraz w całości nie zapłacił faktur za styczeń i luty 2010 r. (kwoty po 6.710 zł każda). Faktura za styczeń 2010 r. została doręczona (...) sp. z o.o. w dniu 24 lutego 2010 r., zaś za luty 2010 r. w dniu 3 marca 2010 r. Jak ustalił sąd okręgowy, powód nie realizował swoich obowiązków w zakresie bieżącego raportowania wykonanych prac i nawiązanych kontaktów.

Odnosząc się do powyższych ustaleń sąd okręgowy uznał, że roszczenie powoda jest uzasadnione w zakresie, w jakim domaga się on wynagrodzenia ryczałtowego za okres: grudzień 2009 - luty 2010 r. Powód zrealizował bowiem wszystkie wymagania formalne przewidziane w umowie dotyczące niezbędnych elementów do uzyskania zapłaty. W szczególności wystawił faktury za powyższe okresy i doręczył je pozwanemu. Oświadczenie o wypowiedzeniu umowy przez pozwanego dotarło do powoda dopiero 4 marca 2010, więc nie mogło dotyczyć wcześniejszych okresów za które należało się wynagrodzenie. Pozwany nie wykazał natomiast faktycznych podstaw obciążenia powoda należnością za rozmowy telefoniczne, o którą potrącił należne powodowi wynagrodzenie za miesiąc grudzień. W szczególności fakt realizowania połączeń telefonicznych w okresie urlopu, czy przebywania na zwolnieniu lekarskim, nie świadczy sam przez się, że połączenia te nie były związane z wykonywaniem przez powoda zawartej z pozwanym umowy. Zawarta przez strony umowy agencyjna nie określała bliżej warunków używania telefonu służbowego, nie przewidywała również jakiegokolwiek formy rozliczania tego typu nieuzasadnionych kosztów. Uznać tym samym należy, że strony dopuściły w przyjętym zakresie możliwość korzystania z telefonu służbowego w celach prywatnych. Ponadto, jak wskazał sąd okręgowy, nawet jeżeli przyjąć, że istniała należność pozwanego względem powoda, to nie została ona skutecznie potrącona. Pozwany nawet nie wskazał w tej sprawie, że złożył powodowi oświadczenie o potrąceniu. Natomiast oświadczenie złożone w odpowiedzi na pozew zostało złożone przez pełnomocnika uprawnionego do reprezentowania pozwanego w postępowaniu sądowym, nie zaś do składania oświadczeń materialnoprawnych. Z tych względów sąd okręgowy zasądził na rzecz powoda kwotę 19.219,88 zł z ustawowymi odsetkami.

Pozostałe żądania pozwu uznane zostały przez sąd pierwszej instancji za niezasadne. Co do roszczeń z tytułu wynagrodzenia za marzec i kwiecień 2010 r. sąd okręgowy wskazał, że powód, pomimo obowiązku wynikającego z umowy, nie wystawił w tym zakresie faktur. Tym samym nie spełnił on warunku przewidzianego w umowie. Brak jest podstaw do żądania zapłaty. Ponadto żądanie powoda dotyczy okresu po rozwiązaniu umowy łączącej strony. W ocenie sądu okręgowego, skutecznie było złożone przez stronę pozwaną wypowiedzenie umowy agencyjnej. Brak bieżącego raportowania wykonanych prac i nawiązanych kontaktów, nagminne opóźnienie w składaniu raportów, składanie raportów w innej formie niż przyjęta przez pozwanego, stanowiły o nieprzestrzeganiu postanowień umowy

oraz wypadek rażącego naruszenia przez drugą stronę postanowień umowy. Tym samym pozwany miał podstawy, przewidziane w umowie agencyjnej, do wypowiedzenia umowy ze skutkiem natychmiastowym. Odnosząc się z kolei do roszczenia o zapłatę z tytułu prowizji za zawarte umowy, sąd okręgowy wskazał, że prawo do tych prowizji nie zostało przewidziane w treści umowy, zaś strona powodowa nie wykazała, że strony w tym zakresie zawarły dodatkowe, ustne porozumienie. Ponadto strona powodowa nie wystawiła faktur opiewających na te należności. Jako niezasadne sąd okręgowy ocenił również roszczenie powoda w odniesieniu do żądania równowartości należnych mu bonów towarowych. Brak bowiem w treści umowy łączącej strony zobowiązania, które mogłyby stanowić podstawę prawną tego żądania. W końcu sąd okręgowy uznał za niezasadne roszczenia powoda dotyczące wynagrodzenia za zakaz konkurencji. W tym zakresie sąd pierwszej instancji wskazał, że podstawą rozwiązania umowy agencyjnej było niewłaściwe realizowanie przez powoda obowiązków umownych, Rozwiązanie umowy nastąpiło więc na skutek okoliczności, za które powód ponosi odpowiedzialność. Tym samym w świetle art. 764<sup>6</sup> § 3 k.c. nie należy się powodowi wynagrodzenie za zakaz konkurencji. Ponadto powód nie wykazał w tej sprawie, aby nałożony na niego zakaz konkurencji skutkowało ograniczeniem jego możliwości zarobkowych oraz osiągnięciem korzyści przez pozwanego. Jak wskazał sąd okręgowy, wynagrodzenie za ograniczenie działalności konkurencyjnej określone w art. 764<sup>6</sup> § 3 i 4 k.c. powinno stanowić ekwiwalent za realnie utracone możliwości zarobkowe, które agent miałby, gdyby nie wprowadzony zakaz konkurencji. Nie powinno ono natomiast stanowić swoistej gwarancji dla agenta uzyskiwania dochodów na dotychczasowym poziomie w okresie, gdy świadczył on swoje usługi, mimo, że w okresie zakazu konkurencji nie pozyskuje już klientów na rzecz dającego zlecenie.

Apelacje od wydanego w tej sprawie wyroku złożyły obie strony, przy czym apelacja strony powodowej zostało prawomocnie odrzucona postanowieniem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 13 lutego 2013r.

Pozwany w złożonej apelacji zaskarżył wydany wyrok w całości wnosząc o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa w całości, ewentualnie – o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji. W apelacji strony pozwanej zawarte zostały następujące zarzuty:

- 1) mające wpływ na treść rozstrzygnięcia naruszenie prawa procesowego, a mianowicie art. 233 KPC poprzez błędne ustalenie, że powód spełnił warunki do przyznania mu wynagrodzenia ryczałtowego przy jednoczesnym uznaniu, iż powód nie wywiązywał się z zawartej umowy agencyjnej;
- 2) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 760<sup>1</sup> kc w związku z art. 758<sup>1</sup> kc poprzez uznanie, iż powodowi należy się wynagrodzenie ryczałtowe za grudzień 2009. oraz styczeń i luty 2010 r. przy jednoczesnym ustaleniu, iż nie wywiązywał się on w tym czasie z nałożonych na niego obowiązków w związku z zawartą umową agencyjną, o czym świadczy uznanie za skuteczne wypowiedzenie umowy przez pozwaną ze skutkiem natychmiastowym.

Rozpoznając sprawę w granicach zaskarżenia, wyznaczonych przez apelację strony pozwanej, sąd apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja w swojej zasadniczej części jest nieuzasadniona.

Bezasadny jest zarzut naruszenia przez sąd okręgowy art. 233 k.p.c. Ustalenia faktyczne dokonane w tej sprawie przez sąd pierwszej instancji są prawidłowe. W szczególności trafnie sąd pierwszej instancji ustalił, że strony w okresie od dnia 5 stycznia 2009 r. do dnia 4 marca 2010 r. łączyła umowa agencyjna. Rozwiązanie umowy nastąpiło na skutek oświadczenia złożonego przez stronę pozwaną. Złożone przez pozwanego oświadczenie o rozwiązaniu umowy ze skutkiem natychmiastowym dotarło do powoda w sposób umożliwiający mu zapoznanie się z jego treścią (art. 61 § 1 k.c.) w dniu 4 marca 2010 r. i z tym dniem uległa rozwiązaniu umowa agencyjna. Sąd okręgowy ustalił również, że strona pozwana skutecznie rozwiązała umowę agencyjną ze skutkiem natychmiastowym, zgodnie z postanowieniami zawartej przez strony umowy. Powód bowiem nie wykonywał obowiązków umownych związanych z bieżącym raportowaniem wykonywanych prac i nawiązywanych kontaktów, nagminnie opóźniał się w składaniu raportów, w końcu składał raporty w innej formie niż wymagana przez stronę pozwaną. W ocenie sądu pierwszej instancji takie zachowanie strony powodowej należało zakwalifikować jako „nieprzestrzeganie postanowień umowy”

oraz „rażące naruszenie przez drugą stronę postanowień umowy”. Tym samym w świetle § 7 ust. 1 oraz § 8 ust. 2 umowy o współpracy zawartej w dniu 5 stycznia 2009 r. po stronie pozwanego powstało uprawnienie prawokształtujące do rozwiązania umowy ze skutkiem natychmiastowym. Wskazać należy, że skarżący w apelacji nie podważył powyższych ustaleń sądu okręgowego. W ramach zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. podniósł jedynie, że powyższych okoliczności sąd okręgowy nie uwzględnił przy ocenie zasadności roszczeń powoda

Tak sformułowany zarzut apelacyjny oraz wspierające go zawarte w apelacji uzasadnienie wskazuje, że w istocie przedmiotem zarzutu skarżącego nie jest ocena dowodów przeprowadzona przez sąd pierwszej instancji i dokonane na tej podstawie ustalenia faktyczne (sam skarżący przyznaje zresztą, że stan faktyczny sprawy został przez sąd okręgowy prawidłowo ustalony), a ocena prawna poczynionych ustaleń. W efekcie zarzut ten odnosi się do postawy prawnej, a nie faktycznej wydanego przez sąd okręgowy rozstrzygnięcia.

Wbrew wywodom skarżącego nienależyte wykonanie umowy wzajemnej przez jedną ze stron stosunku prawnego nie skutkuje dla drugiej strony powstaniem prawa do odmowy spełnienia własnego świadczenia. W szczególności zaś uprawnienie takie nie wynika ze wskazanych w apelacji przepisów prawa materialnego – art. 760<sup>1</sup> i art. 758<sup>1</sup> k.c.

Podstawowym skutkiem nienależytego wykonania zobowiązania – a taka sytuacja faktyczna, w świetle niekwestionowanych przez skarżącego ustaleń sądu pierwszej instancji, ma miejsce w rozpoznawanej sprawie – jest powstanie po stronie dłużnika odpowiedzialności odszkodowawczej w ramach łączącego strony stosunku zobowiązaniowego. Tym samym dłużnika ma obowiązek wyrównania uszczerbku, jakiego wierzyciel nie doznałby, gdyby zobowiązanie zostało wykonane należycie. Ogólne zasady odpowiedzialności kontraktowej przewidziane zostały w art. 471 - 474 k.c. Ponadto szczególne zasady odpowiedzialności kontraktowej uregulowane zostały w kodeksie cywilnym w odniesieniu do takich przypadków nienależytego wykonania zobowiązania, jak: zwłoka i opóźnienie dłużnika (art. 476-482 k.c.) i niemożliwość świadczenia (art. 475 k.c.). Również same strony w treści łączącego je stosunku obligacyjnego mogą poczynić dodatkowe zastrzeżenia umowne na wypadek nienależytego wykonania umowy (art. 394-395 k.c., art. 483-484 k.c.). W końcu wskazać należy, że pewne modyfikacje instytucji dotyczących odpowiedzialności kontraktowej przewidziane zostały w odniesieniu do niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązań z umów wzajemnych (art. 491 – 497 k.c.).

W okolicznościach rozpoznawanej sprawy strony w treści zawartej umowy zamieściły dodatkowe postanowienia umowne na wypadek nienależytego wykonania umowy (§ 7 i 8 umowy). W świetle przyjętych klauzul umownych, skutkiem nienależytego wykonania obowiązków umownych było uprawnienie do rozwiązania umowy ze skutkiem natychmiastowym. Z uprawnienia tego skorzystał skarżący składając w dniu 4 marca 2010 r. odpowiednie oświadczenie woli. Zważywszy, że łączący strony stosunek prawny miał charakter zobowiązania o charakterze trwałym (ciągłym), skutek prawny rozwiązania umowy miał jedynie charakter prospektywny (ex nunc). W efekcie dotychczas spełnione w ramach tego stosunku świadczenia nie stały się nienależne i nie podlegały zwrotowi. Rozwiązanie umowy nie zniweczyło również zobowiązań powstałych w trakcie jej trwania, w tym zobowiązania pozwanego do zapłaty umówionego wynagrodzenia. W efekcie trafnie sąd okręgowy przyjął, że roszczenia powoda o zapłatę umówionego wynagrodzenia za okres obowiązywania umowy o współpracy (umowy agencyjnej), to jest za okres od grudnia 2009 r. do lutego 2010 r., miały swoje uzasadnienie w treści stosunku prawnego łączącego strony.

Wbrew wywodom skarżącego na odmienną ocenę prawną zaistniałego w tej sprawie stanu faktycznego nie wpływają wskazane w apelacji przepisy zawarte w art. 760<sup>1</sup> k.c. oraz art. 758<sup>1</sup> k.c. Pierwszy z tych przepisów (art. 760<sup>1</sup> k.c.) wskazuje na szczególne obowiązki agenta w ramach wykonywanej umowy agencyjnej: obowiązek przekazywania informacji mających znaczenie dla dającego zlecenie, obowiązek przestrzegania wskazówek dającego zlecenie uzasadnionych w danych okolicznościach oraz obowiązek podejmowania czynności potrzebnych dla ochrony praw dającego zlecenie. Trafnie sąd okręgowy ustalił, że pierwszy z tych obowiązków nie został należycie wykonany przez powoda co skutkowało powstaniem po stronie pozwanego uprawnienia do rozwiązania umowy agencyjnej. Wbrew jednak wywodom apelacji przepis ten nie stanowi podstawy do odmowy wypłaty agentowi umówionego wynagrodzenia za okres obowiązywania umowy. Podstawy takiej nie stanowi również art. 758<sup>1</sup> k.c.

dotyczący wynagrodzenia prowizyjnego należnego agentowi. Wskazać należy, że strony w umowie agencyjnej kwestię wynagrodzenia uregulowały odmiennie stanowiąc, że agentowi przysługiwać będzie wynagrodzenie składające się z dwóch składników – stałego miesięcznego wynagrodzenia w kwocie 5000 zł netto oraz części zmiennej, stanowiącej prowizję od sprzedaży (§ 4 umowy). Kwestionowane w apelacji pozwanego rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji dotyczy stałej części wynagrodzenia, nie zaś wynagrodzenia prowizyjnego. Tym samym przywołany w apelacji art. 758<sup>1</sup> k.c. nie znajduje w tym zakresie zastosowania. W efekcie za niezasadne uznać należy zawarte w apelacji zarzuty naruszenia prawa materialnego.

Niezależnie od zarzutów i wywodów apelacji, wskazać należy, że sąd okręgowy w zakresie, w którym zasądził odsetki ustawowe od kwoty 6710 zł za okres od dnia 2 do 12 marca 2010 r. wyszedł poza granice żądania. Powód bowiem w złożonym pozwie domagał się zasądzenia odsetek ustawowych od kwoty 6.710 zł od dnia 13 marca 2010 r. do dnia zapłaty. W tym zakresie więc wyrok sądu okręgowego na podstawie art. 386 § 3 k.p.c. podlegał uchylenia, zaś postępowanie toczone poza granicami żądania pozwu – umorzeniu (art. 355 § 1 k.p.c.). W pozostałej części apelacja strony pozwanej jako bezzasadna została oddalona na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Zważywszy, że apelacja pozwanego została w znacznej części oddalona, poza uwzględnioną w graniach zaskarżenia podstawą umorzenia postępowania w zakresie żądania odsetkowego, w oparciu o art. 100 k.p.c. koszty postępowania odwoławczego należało w całości zasądzić na rzecz przeciwnika apelującego. Na koszty te składa się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego ustalone zgodnie z rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.